

Sygn. akt XXIII Ga 2176/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Monika Skalska (spr.)
Sędziowie:	SO Wiktor Piber SO Małgorzata Siemianowicz - Orlik
Protokolant:	Sekr. sądowy Mariusz Bajsztok

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. Ś.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 27 czerwca 2018 r., sygn. akt VIII GC 3332/17

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala powództwo co do kwoty 19683,74 zł (dziewiętnaście tysięcy sześćset osiemdziesiąt trzy złote, siedemdziesiąt cztery grosze) z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od tej kwoty od dnia 28 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz ustala, że powód ponosi w całości koszty procesu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie,

II. zasądza od R. Ś. na rzecz (...) spółki akcyjnej w W. 2785 zł (dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Małgorzata Siemianowicz-Orlik	SSO Monika Skalska	SSO Wiktor Piber
-----------------------------------	--------------------	------------------

Sygn. akt XXIII Ga 2176/18

UZASADNIENIE

Powód R. Ś. wniósł o zasądzenie od (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 22 726,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 28 października 2016 r. do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podniosła, że dochodzi od pozwanego zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, do czego była uprawniona z tytułu umowy cesji wierzytelności zawartej z poszkodowanymi. Dochodzona przez powoda kwota jest różnicą między sumą rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu w wysokości 56 910,38 zł, a kwotą wypłaconą przez pozwanego.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył powyższy nakaz zapłaty w całości, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że strona powodowa nie ma legitymacji procesowej – swoje żądanie powód opiera na podstawie umowy przelewu wierzytelności zawartej z J. O., podczas gdy J. O. nie posiadał względem (...) SA żadnej wierzytelności.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2018 r. sąd rejonowy w pkt. 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19 683,74 zł z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od tej kwoty od 28 października 2016 r. do dnia zapłaty. W pkt. 2 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 193,13 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W pkt. 3 nakazał ściągnąć od powoda kwotę 69,95 zł tytułem kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Zaś w pkt. 5 nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 396,37 zł tytułem kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

W stanie faktycznym sąd rejonowy ustalił, że w dniu 6 września 2016 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki M. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność (...) (...) spółki a ograniczoną odpowiedzialnością. Sprawca przedmiotowego zdarzenia posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na mocy umowy zawartej z (...) SA w W..

Decyzją z 27 października 2016 r. (...) SA w W. przyznał na rzecz poszkodowanego (...) Finanse sp. z o.o. odszkodowanie z tytułu uszkodzenia pojazdu marki M. o nr rej. (...) w wysokości 34 184,26 zł. Kwota jest rezultatem kalkulacji naprawy nr (...) przeprowadzonej przez pozwanego.

Następnie Sąd rejonowy ustalił, że 10 listopada 2016 r. została zawarta umowa cesji między J. O. jako cedentem a R. Ś. jako cesjonariuszem. Zgodnie z § 1 umowy jej przedmiotem jest wierzytelność wynikająca z prawa do uzyskania odszkodowania za szkodę z 6 września 2016 r. sąd rejonowy ustalił, że zawierając umowę, J. O. działał w imieniu (...) Finanse sp. z o.o. jako prezes zarządu.

W dniu 5 listopada 2016 r., na zlecenie J. O., została sporządzona kalkulacja naprawy nr (...) pojazdu marki M. o nr rej. (...) opiewająca na kwotę 56 910,38 zł. W kalkulacji zastosowano stawkę za roboczogodzinę prac naprawczych w wysokości 95 zł netto oraz ceny oryginalnych części zamiennych.

Sąd rejonowy ustalił, również, że R. Ś. pismem nadanym 24 marca 2017 r. wezwał (...) SA do zapłaty kwoty 22 726,12 zł tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki M. o nr rej. (...).

Sąd rejonowy ustalił, że uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...) po kolizji z 6 września 2016 r. wyniósł w kwotach brutto 53 868 zł przy uwzględnieniu części nowych oryginalnych w cenach detalicznych obowiązujących w badanym okresie i przy uwzględnianiu stawek za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych w wysokości 95 zł netto. Zaś zakresy uszkodzeń uwzględnionych w kalkulacjach powoda i pozwanego są w dużej mierze zgodne. W kalkulacji ubezpieczyciela niezasadnym było m.in. obniżenie ceny oryginalnych części zamiennych o 30 %, obniżenie o 40 % wartości materiałów lakierniczych, a pominięcie normalii, przyjęcie niektórych części w jakości zamiennik.

Stawka za roboczogodzinę prac blacharskich zastosowana w kosztorysie przedłożonym przez powoda jak i (...) SA zawierała się w przedziale stawek stosowanych w serwisach nieautoryzowanych na terenie W. i okolic w 2016 r. i była stawką niższą od stawek najczęściej stosowanych, tj. stawki 105 zł netto. Zastosowane przy naprawie elementy nie

były niepełnowartościowe lub nieoryginalne. Naprawa części nowych oryginalnych oznaczonych logo producenta nie zwiększyłaby wartości pojazdu wg stanu sprzed zdarzenia.

Dokonując rozważań prawnych sąd rejonowy uznał powództwo za zasadne w części. Między stronami nie było sporu, że 6 września 2016 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki M. (...) o nr rej. (...) oraz, że sprawcą zdarzenia był kierujący pojazdem mechanicznym, którego obejmowała ochrona ubezpieczeniowa od odpowiedzialności cywilnej udzielona przez stronę pozwaną (...) SA w W.. Strona pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonego roszczenia ze względu na koszty naprawy przedmiotowego pojazdu.

Sąd rejonowy wskazał, że podstawą prawną roszczenia powoda był art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Sąd miał również na uwadze, że w sprawie powstanie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu za szkodę wyrządzoną w wyniku zderzenia się mechanicznych środków komunikacji pociąga za sobą obowiązek wypłaty przez zakład ubezpieczeń świadczeń z tytułu ubezpieczenia OC w granicach odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego.

W związku z powyższym, w niniejszej sprawie roszczenie zostało skierowane do ubezpieczyciela sprawcy szkody w związku z ww. kolizją, na podstawie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003, nr 123, poz. 1152 z późn. zm.).

Sąd rejonowy zważył także, że zakres obowiązku odszkodowawczego został określony w art. 361 § 1 k.c. Zgodnie z § 1 tego przepisu zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z kolei § 2 stanowi, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Sąd rejonowy wskazał, iż pozwany zarzucił, że powód nie posiada legitymacji procesowej do występowania w sprawie ze swoim żądaniem – uprawnionym do odszkodowania była (...) Finanse sp. z o.o., co potwierdza wpis w dowodzie rejestracyjnym pojazdu. Niemniej jednak, sąd rejonowy stwierdził, że zarzut pozwanego choć na etapie wnoszenia sprzeciwu był trafiony, to po uzupełnieniu dokumentacji przez powoda, w szczególności aneksu do umowy cesji (k.178), zarzut ten zdezaktualizował się. Powód przedłożył odpis (...) Finanse sp. z o.o., z którego wynika, że był jako członek zarządu uprawniony do działania w ramach (...) Finanse sp. z o.o. oraz aneksu do umowy cesji, w którym stwierdzono, że zawierając umowę cesji reprezentuje (...) Finanse sp. z o.o. Sąd rozstrzyga o zarzutach i roszczeniu na dzień wydania wyroku, a na ten dzień powód wykazał legitymację w sprawie. Natomiast spór w sprawie koncentrował się wokół kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. W wyniku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał i wypłacił kwotę 34 184,26 zł. Na dowód tego, że koszty naprawy pojazdu były wyższe, powód przedstawił kalkulację naprawy, w której koszty naprawy oszacowano na 56 910,38 zł. Stosownym środkiem dowodowym była w tej sytuacji opinia biegłego sądowego na okoliczność wysokości kosztów naprawy. Biegły wyjaśnił, że uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...) po kolizji z 6 września 2016 r. wyniósł w kwocie brutto 53 868 zł przy uwzględnieniu części nowych oryginalnych

w cenach detalicznych obowiązujących w badanym okresie i po stawkach za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych w wysokości 95 zł netto. Opinia biegłego nie została zakwestionowana przez żadną ze stron. Mając na względzie powyższe Sąd przyjął, że koszt naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...) wyniósł 53 868 zł brutto.

Sąd rejonowy uznał, że w związku ze zdarzeniem z 6 września 2016 r. powstała szkoda w łącznej wysokości 53 868 zł. Biorąc pod uwagę niesporny fakt wypłacenia przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwoty odszkodowania w wysokości 34 184,26 zł, zasądzeniu na rzecz strony powodowej podlegała kwota 19 683,74 zł jako reszta przysługującego roszczenia. Sąd rejonowy wskazał, iż w pozostałej mierze powództwo zostało oddalone.

O odsetkach sąd rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. i art. 817 § 1 i 2 k.c. wskazując, że w niniejszej sprawie za datę, od której liczony powinien być termin 30-dniowy należy uznać 27 września 2016 r., gdyż tego dnia nastąpiło zgłoszenie szkody. Zatem powód mógł się domagać odsetek od 28 października 2016 r., tj. po upływie 30 dni od

wezwania pozwanego do zrekompensowania kosztów najmu pojazdu zastępczego, a zatem zasądzone zgodnie z żądaniem powoda.

O kosztach procesu sąd rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., i obciążył pozwanego kosztami postępowania w 85 %, zaś powoda w 15 %. Kosztami powoda były: opłata od pozwu w wysokości 1 137 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804), 800 zł wynagrodzenie biegłego, to jest łącznie 5 571 zł z czego 85% daje kwotę 4 735,35 zł. Kosztami pozwanego były: opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804), to jest łącznie 3 617 zł z czego 15% daje kwotę 542,22 zł.

W związku z tym na rzecz powoda sąd rejonowy zasądził zwrot kosztów w wysokości 4193,13 zł (4 735,35 zł – 542,22 zł), o czym orzeczono w punkcie 2 sentencji. Zgodnie zaś z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Ze środków Skarbu Państwa poniesiona została kwota 466,32 zł. Powód winien ponieść tę kwotę w części, w której przegrał proces (15%) - 69,95 zł, a pozwany w części w której przegrał (85%) - 396,37 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości co do kwoty 19684 zł wraz z odsetkami. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów oraz uznanie, że na podstawie umowy z dnia 10.11.2016 r. powód nabył wierzytelność o wypłatę odszkodowania za szkodę powstałą w następstwie wypadku z dnia 06.09.2016 r., pomimo tego, że umowa ta była:

a) bezwzględnie nieważna z uwagi na brak causa umowy, jak również brak elementu istotnego umowy, tj. określenia odpłatnego charakteru umowy,

b) bezwzględnie nieważna na mocy art. 58 § 1 k.c., jako sprzeczna z ustawą,

c) bezwzględnie nieważna na mocy art. 58 § 2 k.c. z uwagi na sprzeczność z

zasadami współżycia społecznego;

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku z jakich przyczyn sąd uznał ww. umowę przelewu wierzytelności za ważną, pomimo podniesienia przez pozwanego zarzutu nieważności tej umowy.

3. art. 509 § 1 k.c. poprzez jego pominięcie i uznanie, że umowa z dnia 10.11.2016 r. nie jest sprzeczna z właściwością zobowiązania.

4. art. 510 § 1 i 2 k.c. poprzez jego pominięcie i uznanie za skuteczną ww. umowy, pomimo tego, iż w wymienionej umowie przelewu wierzytelności brak jest oznaczenia causa umowy, jak również brak jest elementu istotnego umowy, co powoduje bezwzględną nieważność umowy.

5. art. 227 k.p.c. oraz art.233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd istnienia po stronie powoda braku legitymacji procesowej.

W oparciu o powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części

i oddalenie powództwa w całości, o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację, strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji jako niezasadnej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w całości z uwagi na trafny zarzut pozwanego co do nieważności umowy cesji wierzytelności z dnia 16 listopada 2016r., z której powód wywodził swoje roszczenie i w konsekwencji zasadny okazał się zarzut braku legitymacji czynnej powoda do wystąpienia z niniejszym powództwem.

Sąd Okręgowy ustalił, że powodowi nie przysługiwało roszczenie przeciwko pozwanemu, które wywodził z umowy cesji z dnia 10 listopada 2016 r. Powód nie wykazał istnienia zobowiązania, ani jego elementów przedmiotowo istotnych w wykonaniu którego zawarto umowę przelewu wierzytelności z dnia 10 listopada 2016r. Co za tym idzie uznać należało, że umowa ta była nieważna w rozumieniu art. 58 k.c.

Następnie sąd okręgowy ustalił, że umowa z dnia 10 listopada 2016 r. została zawarta pomiędzy J. O. jako osobą fizyczną a R. Ś. (k. 8). Natomiast samochód marki m. (...) nr rej. (...) będący przedmiotem szkody, stanowił własność spółki (...) sp. z o.o. w W., co wynika z dowodu rejestracyjnego pojazdu, (k. 55). Tym samym to spółka (...), a nie J. O. była poszkodowanym w zakresie umowy ubezpieczenia OC i winna być ewentualną stroną umowy cesji wierzytelności z dnia 16 listopada 2016r. Natomiast J. O. był jedynie współnikiem tej spółki i prezesem jej zarządu, (KRS, k. 175-182). Ponadto wskazać należało, że przedłożony przez powoda aneks do umowy cesji (k. 178), został błędnie zakwalifikowany przez sąd rejonowy jako skuteczny i niweczący zarzut pozwanego odnośnie braku legitymacji biernej powoda. W przedmiotowym aneksie, który nie zawiera daty jego sporządzenia, J. O. oświadczył, że podpisując umowę cesji działał w imieniu (...) sp. z o.o. w W. jako jej prezes zarządu. W ocenie sądu Okręgowego przedmiotowy aneks, należało uznać za nieskuteczny z niżej przywołanych względów. Jak już wcześniej wskazano, to spółka, a nie J. O. była poszkodowanym z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody – w zakresie uszkodzeń pojazdu marki M.- B.. Tym samym to spółka reprezentowana przez J. O. winna złożyć takie oświadczenie, a nie sam J. O.. Zgodnie z zasadami reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o których mowa w art. 201 §1 k.s.h. w zw. z art. 205 §1 k.s.h. zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę na zewnątrz. Jeżeli zarząd jest wieloosobowy, sposób reprezentowania określa umowa spółki. W przedmiotowej sprawie do reprezentacji spółki (...) sp. z o.o. w W. było uprawnionych dwóch członków zarządu, każdy samodzielnie – J. O. jako prezes zarządu oraz M. N. jako członek zarządu (KRS, k. 175-182). W związku z powyższym oświadczenie o potwierdzeniu, iż to spółka była stroną umowy cesji z dnia 16 listopada 2016 r. zawarte w formie ww. aneksu, powinna złożyć sama spółka w imieniu której działał prezes zarządu J. O.. Następnie w aneksie jako strona składająca to oświadczenia winna widnieć spółka, a w podpisach stron winien widnieć podpis: „za spółkę, J. O. – prezes zarządu”. Natomiast w przedmiotowej sprawie – aneks przedstawia jedynie oświadczenie J. O. złożone samemu sobie, i podpisane przez niego bez wskazania, czy podpisując ten aneks działał w imieniu spółki, a więc podmiotu, któremu wierzytelność przysługiwała.

Ponadto wskazać należało, iż w świetle przepisów kodeksu cywilnego przelew wierzytelności jest czynnością kauzalną, co oznacza, że jej ważność zależy od istnienia podstawy prawnej. Podstawą taką może być m.in. umowa zamiany, darowizny, sprzedaży. Co za tym idzie wprost z samej umowy cesji powinno wynikać, że została ona zawarta albo pod tytułem darmym, albo odpłatnym i wówczas winna zawierać cenę sprzedaży lub wskazanie rzeczy zamiennej. W przedmiotowej sprawie w samej umowie cesji z dnia 19 listopada 2016r., z której powód wywodził swoją legitymację czynną do wystąpienia w procesie, w sposób oczywisty zabrakło wskazania takiej causy, tj. przyczyny dla której cedent przeniósł właśnie na cesjonariusza (powoda) wierzytelność w stosunku do (...) S.A. Podkreślić należało, że do skuteczności zawarcia umowy przelewu koniecznym jest stypizowanie wierzytelności poprzez jej indywidualne

oznaczenie. Polega to na wskazaniu wierzyciela, dłużnika, stosunku zobowiązaniowego, z którego wierzytelność wynika i przedmiotu świadczenia objętego cesją.

W niniejszej sprawie przedstawiona przez powoda umowa tych warunków nie spełniła.

Nie wskazano w niej elementów przedmiotowo istotnych żadnej z umów zobowiązujących do przeniesienia wierzytelności wymienionych w art. 510 § 1 k.c. Z umowy nie wynika też, by przelew nastąpił pod tytułem darmym. W tej sytuacji w ocenie sądu okręgowego, powód nie wykazał istnienia zobowiązania, w wykonaniu którego zawarto umowę przelewu, co oznacza nieważność umowy cesji z dnia 10.11.2016 roku w rozumieniu art. 58 k.c. Z żadnego bowiem z postanowień umowy cesji nie wynika, jakie inne zobowiązanie było podstawą umowy cesji wierzytelności. Natomiast zgodnie z art. 509 §1 i art. 510 §2 k.c. jeżeli zawarcie umowy przelewu następuje w wykonaniu zobowiązania wynikającego z uprzednio zawartej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności, z zapisu zwykłego, z bezpodstawnego wzbogacenia ważność umowy przelewu zależy od istnienia tego zobowiązania. W niniejszej sprawie strona powodowa nie wskazała na jakiegokolwiek zobowiązanie, które istniało między powodem a poszkodowanym, które byłoby podstawą umowy przelewu wierzytelności. W takiej sytuacji nawet po pojawieniu się tego zarzutu w apelacji strony pozwanej, strona powodowa w żaden sposób się do niego nie ustosunkowała i nie wskazała chociażby na tym etapie procesu jaka była causa umowy przelewu wierzytelności. W związku z powyższym stwierdzić należało, że umowa z dnia 16 listopada 2016r. takiej causy nie zawierała, a w takiej sytuacji słusznie strona pozwana zarzuciła w swej apelacji nieważność umowy przelewu wierzytelności z dnia 16 listopada 2016r.. Powyższe zaś skutkowało brakiem legitymacji czynnej po stronie powoda do dochodzenia należnego odszkodowania od strony pozwanej. W związku z powyższym w ocenie sądu okręgowego, sąd rejonowy nieprawidłowo ustalił i wywiódł, że na podstawie umowy z dnia 10 listopada 2016 r. powód nabył wierzytelność o wypłatę odszkodowania od (...) S.A. przez J. O.. Zauważyć należało, że dochodzona była kwota 22 726,12 zł, zaś sąd rejonowy orzekł co do kwoty 19683,74 zł, stąd zasadna była po uwzględnieniu apelacji, zmiana zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa co do kwoty uwzględnionej w pkt. 1 wyroku sądu rejonowego.

Mając na uwadze powyższe sąd okręgowy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo co do kwoty 19 683,74 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od tej kwoty od dnia 28 października 2016r. do dnia zapłaty z uwagi na brak legitymacji czynnej powoda do wytoczenia powództwa. O kosztach procesu za pierwszą instancję, sąd okręgowy orzekł na podstawie art. 98 §1 i §3 k.p.c. w zw. 108 §2 k.p.c. ustalając, że wobec oddalenia powództwa, to powód jest stroną przegrywającą sprawę w całości i winien zwrócić pozwanemu koszty postępowania za pierwszą instancję. Szczegółowe rozliczenie tych kosztów sąd okręgowy pozostawił referendarzowi sądowemu.

Wobec uwzględnienia apelacji pozwanego w całości sąd okręgowy uznał, iż strona przegrywającą w całości postępowanie apelacyjne jest powód i zgodnie z art. 98 §1 i §3 k.p.c.

w zw. z art. 391 §1 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2785 zł.

Na poniesione przez pozwanego koszty postępowania apelacyjnego złożyła się opłata od apelacji w kwocie 985 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 1800 zł obliczone stosownie do §2 pkt. 5 w zw. z §10 ust.1 pkt.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. (tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Mając na uwadze powyższe, sąd okręgowy orzekł jak w sentencji.

SSO Małgorzata Siemianowicz-Orlik SSO Monika Skalska SSO Wiktor Piber